



Marcin Kornak

1968-2014

„Najważniejsze, to zareagować. Nie godzić się na agresję i prześladowanie innych. Sprawa się sama nie rozwiąże. Nie przyjedzie straż pożarna i nie zgasi pożaru. Rzeczywistość wokół dotyczy właśnie nas. Jesteśmy za nią współodpowiedzialni. Nie narzekajmy na to, że wokół jest kiepsko, ale zróbmy coś, żeby kiepsko nie było! Nigdy więcej faszyzmu, rasizmu, dyskryminacji, szykanowania! Nigdy więcej nie przechodź obojętnie!”

„Na faszyzm, rasizm i antysemityzm nigdy zgody nie będzie. Nie będzie zgody na łamanie prawa. Jeśli będziemy godzić się na funkcjonowanie marginesu, to ten margines przestanie w końcu być marginesem i wejdzie nam na głowę”

„Czy jest możliwy świat bez barier? Nie jestem na tyle naiwny, by móc w taki świat uwierzyć. Rzeczywistość składa się z elementów fajnych i nefajnych. Marzy mi się taka Polska czy taki świat, w którym te drugie elementy zepchnięte są na margines, a wszyscy mają do nich czytelny stosunek. Uważają, że to jest niedobre i należy się tego wystrzeżać. «Rzeczpospolita przyjaciół» – to byłoby fajne”